

Sygn. akt II Ca 567/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Puchalska (spr.)
Sędziowie:	SSO Urszula Wynimko SSO Elżbieta Siergiej
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. J. (1)

przeciwko K. Ł. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 26 lutego 2013 r. sygn. akt I C 2331/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 300 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powódka T. J. (2) wystąpiła z żądaniem przeciwko K. Ł. (2) o zapłatę kwoty 2.224,37 zł wraz ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazywała, iż w ramach zgłoszonego żądania domaga się zwrotu świadczonej kwoty 972,12 zł za tarcze hamulcowe i 457,09 zł za klocki hamulcowe wymienione w dniu 4 sierpnia 2010 r. oraz za wymianę tarczy hamulcowych w dniu 6 maja 2011 r. na kwotę 795,16 zł. Powyższe żądanie wywodziła z zapisu zamieszczonego na fakturze sprzedanych części, z którego wynika, iż oryginalne części i akcesoria zakupione i zamontowane w stacji (...) są objęte 2 – letnią gwarancją. Pełnomocnik powódki w piśmie z dnia 14 lutego 2013 roku wskazał, że podstawą materialną roszczenia są przepisy ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży

konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. W ramach łączącego strony stosunku powódka złożyła elementy układu hamulcowego w celu doprowadzenia towaru do stanu zgodnego z umową.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa wskazując na brak po jego stronie legitymacji biernej, gdyż nie był gwarantem samochodu zakupionego przez powódkę i nie wystawiał dokumentu gwarancyjnego. Co do roszczenia opartego na przepisach o sprzedaży konsumenckiej wskazywał, że powódka nie udowodniła niezgodności towaru z umową.

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1250 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, iż w dniu 6 lipca 2009 roku powódka nabyła w salonie pozwanego samochód marki M. (...). W dniu 2 sierpnia 2010 roku powódka wykonała w stacji (...) pozwanego przegląd serwisowy samochodu, w trakcie którego wymieniono klocki i tarcze hamulcowe. Przy zgłoszeniu przeglądu wskazywała na głośnie pracę silnika przy obrotach 4000 na min., ściąganie przy hamowaniu w lewo, drżenie kierownicy, a podczas zatrzymania odczuwalne szarpnięcie. Potwierdzeniem wykonania przeglądu i wymiany klocków i tarcz hamulcowych jest faktura nr (...).

Kolejny raz powódka zgłosiła się do serwisu z samochodem w dniu 2 maja 2011 roku. Wówczas zgłaszała w samochodzie usterki w postaci ściągania w lewą stronę podczas jazdy, stuki w samochodzie, na które nie miała wpływu prędkość samochodu. W ramach zlecenia serwis wykonał jazdę próbną, w czasie której zgłaszanych usterek nie stwierdził z wyjątkiem drżenia kierownicy, dokonał przeglądu serwisowego, wywarzenia kół oraz zmierzono grubość tarcz hamulcowych która wynosiła 25,5mm. Dodatkowo mechanik stwierdził zwichrowanie tarcz hamulcowych przedniej osi, a ich stwierdzona grubość nie pozwalała na przetoczenie tarcz, ponieważ te były by zbyt małej grubości, niższej od minimalnej którą zaleca producent. Wykluczono, aby sworznie oraz jarzma, które nie były zabezpieczone, mogły spowodować przegrzanie. Zalecono wymianę tarcz hamulcowych, które wymieniono 4 maja. Wykonane czynności zostały odzwierciedlone w fakturze z 2 maja 2011 roku. Aby obniżyć koszty powódka zamówiła zamienniki tarcz hamulcowych, a skoro te nie dotarły na czas, a powódka musiała wyjechać samochodem zagranicę, serwis zamontował tarcze oryginalne.

W dniu 4 maja 2011 roku po dokonanej wymianie tarcz powódka pozostawiła w salonie pozwanego klocki i tarcze hamulcowe wymienione w 2010 roku oraz tarcze hamulcowe wymienione w 2011 roku. W zleceniu z dnia 4 maja 2011 roku powyższe zostało odnotowane jako czynność do zgłoszenia reklamacji. Adnotację o pozostawieniu zużytych elementów w salonie nakreśliła w zleceniu również S. B. – doradca serwisowy, nie wskazując na jakiegokolwiek roszczenie z tym związane. W zleceniu z dnia 6 maja również znalazła się na ten temat adnotacja z zaznaczeniem, że tarcze pozostały do weryfikacji.

W dniu 21 lipca 2011 roku serwis wykonał wywarzenie kół i po wykonaniu tej czynności praca samochodu była poprawna. W piśmie z dnia 21 lipca 2011 roku powódka zażądała zwrotu poniesionych kosztów oraz wskazała, iż oczekuje propozycji naprawy samochodu, który jest na gwarancji, a tarcze i klocki zostały uszkodzone po pierwszym przeglądzie gwarancyjnym.

Sąd Rejonowy podkreślił, że powódka w chwili składania tarcz hamulcowych nie formułowała żadnych żądań. Zarówno w pozwie, jak i na rozprawie jako podstawę żądania wskazała gwarancję, na tej też podstawie złożyła elementy układu hamulcowego do weryfikacji. Sąd I instancji uznał roszczenie oparte na uprawnieniach z gwarancji za niezasadne z uwagi na brak legitymacji biernej po stronie pozwanego i oddalił je na podstawie art. 577 § 1 k.c. Wskazał, że gwarantem samochodu i jego części jest M. (...).V., a nie pozwany. Ponadto zgodnie z udzieloną gwarancją nie objęte są nią części jednorazowego użytku, które podlegają normalnemu zużyciu eksploatacyjnemu m.in. klocki i tarcze hamulcowe.

Za niezasadne uznał również roszczenie powódki oparte na przepisach ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. Zaznaczył, iż powódka nigdy nie zgłosiła niezgodności towaru z umową, ani roszczenia znajdującego oparcie w przepisach tej ustawy.

Sąd Rejonowy wskazał, iż nawet przyjmując za powódką, iż dokonała stosowanego zgłoszenia, to jednak w zakresie tarcz i klocków hamulcowych wymienionych w sierpniu 2010 roku powódka uchybiła terminowi do zgłoszenia roszczenia określonego w art. 9 ust. 1 ww. ustawy, co skutkowało utratą uprawnień przewidzianych art. 8 tej ustawy. Za taką datę wiedzy powódki o niezgodności towaru z umową Sąd Rejonowy uznał datę wymiany części.

Sąd I instancji podkreślił, iż powódka domagała się zwrotu tego, co świadczyła, mimo braku oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Ponadto Sąd ten wskazał, iż ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej nie zakłada dowolności wyboru przez kupującego jednego z uprawnień wymienionych w art. 8, lecz wprowadza sekwencję roszczeń. Prawo do odstąpienia od umowy zostało przewidziane na wypadek niemożności osiągnięcia stanu zgodnego z umową, wobec nieskuteczności nieodpłatnej naprawy lub wymiany towaru na nowy, czy też nieskorzystania przez kupującego ze stosownego obniżenia ceny. Wybór roszczenia z gwarancji nie powoduje utraty możliwości żądania tego samego roszczenia na podstawie niezgodności towaru z umową, co ma istotne znaczenie, jeśli sprzedawca i gwarant są odrębnymi podmiotami. Zmiana uprawnień realizowanych w ramach gwarancji na przewidziane w art. 8 nie wyłącza, objętej tym przepisem, ich sekwencji. Ponadto skorzystanie z roszczeń wymienionych w art. 8 jest uzależnione od zawiadomienia sprzedawcy o stwierdzeniu niezgodności towaru z umową w wyznaczonym w art. 9 ust. 1 terminie dwóch miesięcy od tego stwierdzenia. Powódka na żadnym etapie przedprocesowym nie realizowała uprawnień z art. 8 ustawy. Ponadto, zdaniem Sądu Rejonowego, zgłoszenie wadliwości klocków hamulcowych w ramach łączącej powódkę gwarancji nie wypełnia przesłanek zawiadomienia o stwierdzeniu niezgodności z umową, o jakim mowa w art. 9 ust. 1 ustawy. Powódka nie domagała się wymiany części w ramach ustawy konsumenckiej w 2010 roku, ani 2011 roku i nie poddawała ocenie pozwanego, czy zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie. W piśmie z dnia 21 lipca 2011 roku powódka, powołując się na niewłaściwe wykonanie przez pozwanego naprawy gwarancyjnej i gwarancję naprawy usterki zgłosiła żądanie zwrotu zapłaconej ceny za wymienione części, co motywowano niedochowaniem terminu w udzieleniu odpowiedzi. Zdaniem Sądu Rejonowego pismo to nie stanowiło zgłoszenia żądania przewidzianego w art. 8 ust. 4 ustawy. Powódka nigdy nie realizowała uprawnień z ustawy konsumenckiej i nigdy nie złożyła oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Skorzystanie przez powódkę z uprawnienia do odstąpienia od umowy zostało dokonane z uchybieniem obowiązku przewidzianego w art. 8 ust. 1 ustawy, zatem umowa w dalszym ciągu wiązała strony. Ponadto powódka nie wykazała niezgodności towaru z umową.

Powyższy wyrok zaskarżyła w całości apelacją powódka zarzucając mu obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 8 ust. 3 i art. 10 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (Dz.U. z 2002r., Nr 141, poz. 1176 ze zm.) poprzez ich niezastosowanie mimo, że powódka zgłosiła niezgodność towaru z umową w dniu 4 maja 2011 roku, a pismem z dnia 27 lipca, tj. w okresie przerwania biegu przedawnienia, sprecyzowała swoje roszczenie.

Wskazując na powyższe wniosła o zmianę wyroku i orzeczenie zgodnie z zadaniem pozwu oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego według norm prawem przepisanych.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Rejonowego, za wyjątkiem tego, że powódka nie zgłosiła w dniu 4 maja 2011 roku niezgodności z umową. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanych mu uchybień, prawidłowo zastosował prawo materialne i wydał trafne rozstrzygnięcie.

Bezsporne jest, iż powódka w dniu 4 maja 2011 roku pozostawiła do reklamacji w serwisie pozwanego klocki i tarcze hamulcowe wymienione w sierpniu 2010 roku oraz tarcze hamulcowe wymienione w 2011 roku. W ocenie Sądu Okręgowego, przyjmując wykładnię oświadczenia woli powódki korzystną dla niej jako konsumenta, można przyjąć, iż tak sformułowane zgłoszenie stanowi zawiadomienie o stwierdzonej niezgodności z umową, gdyż pozwany nie jest

gwarantem, wobec czego w rachubę wchodzi wyłącznie skorzystanie z uprawnień przewidzianych w ustawie z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2002 r., Nr 141, poz. 1176 ze zm.). Konsument, aby mógł skorzystać z tych uprawnień, nie ma obowiązku powołania się na konkretne przepisy tejże ustawy w złożonym zawiadomieniu o stwierdzonych usterkach. Obowiązek tzw. notyfikacji nie musi zostać zrealizowany w żadnej sformalizowanej postaci. Ustawa wymaga jedynie zawiadomienia sprzedawcy (i odpowiednio przyjmującego zamówienie) o niezgodności towaru konsumpcyjnego (dzieła) z umową przed upływem dwóch miesięcy od wykrycia niezgodności z umową, pod rygorem utraty uprawnień z tytułu niezgodności, co wynika z art. 9 ust. 1 ww. ustawy. Skoro zatem powódka pozostawiła u pozwanego elementy układu hamulcowego „do weryfikacji (reklamacji)” (k. 16; k. 61), to uwzględniając całokształt towarzyszących temu okoliczności można przyjąć, iż powódka zgłosiła pozwanemu niezgodność z umową.

Niezależnie od powyższego należy jednak stwierdzić, iż zaskarżone rozstrzygnięcie jest prawidłowe, a zarzut naruszenia art. 8 ust. 3 powołanej wyżej ustawy chybiony, a to z dwóch przyczyn.

Po pierwsze, jak trafnie przyjął Sąd Rejonowy, co do tarcz i klocków hamulcowych wymienionych w sierpniu 2010 roku powódka uchybiła określone w art. 9 ust. 1 ustawy terminowi do zgłoszenia niezgodności z umową. Wiedzę o ewentualnej niezgodności tych elementów układu hamulcowego z umową powódka uzyskała w dacie wymiany tych części, lub najpóźniej w chwili odebrania faktury VAT z dnia 04 sierpnia 2010 roku wystawionej w związku z przeglądem samochodu i wymianą poszczególnych elementów pojazdu. Zgłoszenie o niezgodności z umową miało zaś miejsce dopiero w dniu 4 maja 2011 roku. Sankcją niedochowania terminu z art. 9 ust. 1 ustawy jest utrata uprawnień z art. 8 ustawy. Skoro zatem co do tarcz i klocków hamulcowych wymienionych w 2010 roku powódka utraciła prawo do domagania się naprawy, bądź wymiany, a w dalszej kolejności obniżenia ceny bądź odstąpienia od umowy, to zarzut naruszenia art. 8 ust. 3 ustawy jest w tym zakresie bezprzedmiotowy.

Po drugie, powódka zgłaszając niezgodność z umową ani w dniu zgłoszenia, to jest 4 maja 2011 roku, ani przed dniem 21 lipca 2011 roku, ani nawet w okresie późniejszym, nie wskazała żądanego przez nią sposobu doprowadzenia do stanu zgodności z umową, o którym mowa w art. 8 ust. 1 ww. ustawy. Przesłanki z art. 8 ust. 3 ustawy nie zostały zatem zrealizowane. Przepis ten stanowi, że jeżeli sprzedawca, który otrzymał od kupującego żądanie określone w ust. 1, nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni, uważa się, że uznał je za uzasadnione. Skoro pozwany nie otrzymał żądania określonego w art. 8 ust. 1 ustawy, to z uwagi na brak stosownego żądania, nie mógł się do niego ustosunkować. W tym stanie rzeczy bezczynność pozwanego nie może skutkować przyjęciem, że reklamacja została uznana za uzasadnioną.

Ponadto należy mieć na uwadze, iż przepis art. 8 ust. 3 ustawy odwołuje się wyłącznie do uprawnień określonych w art. 8 ust. 1 ustawy, czyli żądania doprowadzenia do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy. Tymczasem powódka po raz pierwszy sformułowała żądanie w piśmie z dnia 21 lipca 2011 roku, przy czym domagała się zwrotu zapłaconej ceny za wymienione części. Taki sposób sformułowania roszczenia wskazuje na skorzystanie z uprawnienia do odstąpienia od umowy, przewidzianego w art. 8 ust. 4 ustawy. Podkreślenia wymaga jednak, iż przepis ten uzależnia dopuszczalność odstąpienia od umowy od braku możliwości żądania naprawy bądź wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności. Konsument nie ma zatem swobody wyboru jednego z uprawnień. Ustawa wprowadza sekwencję roszczeń, co obliguje do dochowania wymogu kolejności uprawnień określonych w art. 8. Najdalej idącym uprawnieniem z tytułu niezgodności towaru z umową, bo godzącym w zawartą umowę na mocy oświadczenia jednej strony, jest prawo odstąpienia od umowy. Jest to uprawnienie przysługujące w ostatniej kolejności. Wykonanie tego uprawnienia następuje poprzez złożenie stosownego oświadczenia woli, w rezultacie którego następuje upadek umowy ze skutkiem *ex tunc*. Powódka nie zgłosiła żądania doprowadzenia do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowe elementy układu hamulcowego, nie zostały zrealizowane również przesłanki określone w art. 8 ust. 4 ustawy. Ponadto nie można tracić z pola widzenia, że powódka zdecydowała się na odpłatną naprawę i doszło do wymiany elementów na nowe. W konsekwencji powódka

nie mogła skutecznie skorzystać z uprawnienia do odstąpienia od umowy, a tym samym nie może domagać się zwrotu ceny.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym rozstrzygnięto zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. uwzględniając wynik postępowania w drugiej instancji, zaś ich wysokość ustalono w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 490 j.t.).